
Prasa o adwokaturze

Palestra 15/4(160), 108-111

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

naruszenie wolności słowa, którymi mogłaby się czuć dotknięta adw. CD.

Wszyscy wyżej wymienieni świadkowie zeznali, że adw. AB występował na rozprawie z dużym zaangażowaniem uczuciowym, lecz nie mogą stwierdzić, żeby w wypowiedziach jego było coś obraźliwego. Obwinionemu zwracano uwagę, lecz tylko za ton wystąpienia, a nie za nadużycie wolności słowa. Sędzia E, przewodniczący kompletu orzekającego, nadmienił, że w jego odczuciu wystąpienie obwinionego nie było

skierowane przeciwko adw. CD, a tylko przeciwko jej klientom, których morale przedstawiał w ujemnym świetle na podstawie materiału dowodowego. Zeznania tych wszystkich świadków nie budzą żadnych wątpliwości.

Z powyższych zatem względów Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna, wobec braku dowodów winy, postanowiła jak w sentencji orzeczenia.

W związku z niewinieniem adw. AB należało kosztami postępowania obciążyć Izbę Adwokacką w X.

PRASA O ADWOKATURZE

W dniu 19 lutego br. odbyło się w Warszawie IX plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Zrzeszenia Prawników Polskich, poświęcone wytyczeniu zadań prawników polskich w świetle nowej sytuacji politycznej w kraju. Przebieg obrad tego posiedzenia został omówiony w obszernym artykule pióra Antoniego Maciejewskiego w „Prawie i Życiu” (nr 5 z dnia 7 marca br.) pt. *Nakazy dnia*.

Z opublikowanej relacji wynika, że dyskusja na tym posiedzeniu, po zagajeniu obrad przez prezesa ZG ZPP prof. dra Zbigniewa Resicha i po programowych wypowiedziach przedstawicieli: Ministra Sprawiedliwości, Generalnego Prokuratora PRL oraz Prezesa Głównej Komisji Arbitrażowej, skoncentrowała się na kilku podstawowych problemach, dotyczących mianowicie „doskonalenia procesów legislacyjnych, podnoszenia i umacniania autorytetu władzy i usprawnienia pracy aparatu administracyjnego, form kontroli decyzji administracyjnych, podniesienia i ugruntowania pozycji radcy prawnego i autorytetu adwokatury, rozwoju i podnoszenia jakości młodej kadry prawniczej, umacniania praworządności i ideologicznej treści naszych rozwiązań organizacyjno-państwowych.”

Śród poruszonych tematów zwrócić trzeba uwagę na dwa zagadnienia interesujące bezpośrednio adwokaturę. Warto więc je przekazać w formie cytatów z omawianego artykułu:

„W problematyce usprawnienia administracji państwowej i gospodarczej nie pominięto w dyskusji sprawy stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych kadry urzędniczej, zasilania jej ludźmi o wykształceniu prawniczym. Szczególną z natury rzeczy uwagę w tym temacie zwrócono na pozycję i rolę radcy prawnego. Wyrażono pogląd, że mając na uwadze społeczną ważność prawidłowej organizacji obsługi prawnej i działalności radców prawnych dla ugruntowania praworządności i gospodarności, ochrony praw obywatelskich i pracowniczych oraz ochrony mienia społecznego, należy kompleksowo uregulować w drodze ustawy zawód radcy prawnego. Należy zapewnić stabilizację zawodowo-organizacyjną i ich niezależność w opracowaniu i prowadzeniu spraw zgodnie z wymogami prawa i interesu

społecznego, powołać niezależne komisje dyscyplinarne orzekające z udziałem przedstawicieli radców, uregulować sprawy socjalno-bytowe i emerytalne, zapewnić dopływ młodych kadr prawniczych do obsługi prawnej poprzez rewizję programów nauki na wydziałach prawa i uregulowania pracy referentów prawnych. Problem radców prawnych winien być w tym aspekcie omawiany na najbliższym Zjeździe ZPP."

„Jeden głos w dyskusji dotyczył problemów adwokatury z podkreśleniem, że ujemnie należy ocenić brak uwzględnienia w obradach problematyki adwokatury i podjęcia próby określenia dla niej miejsca w poszukiwaniach Plenum ZG ZPP dla roli i pozycji prawnictwa polskiego. Potrzebny przecież jest głos dotyczący zadań tego środowiska, potrzeb i problemów je nurtujących, głos, który by widział potrzebę rozważenia nowych metod pracy i rozwiązań zastępujących czasami dreptanie w miejscu (np. zagadnienia zespołów), a przede wszystkim ustosunkował się do potrzeby konsultacji ze środowiskiem, pomógł znaleźć odpowiednie do proporcji zagadnienia — miejsce dla spraw dotyczących obowiązków, praw i roli adwokata. Przeważająca większość adwokatów chce i faktycznie prawidłowo i zgodnie z ustawą o adwokaturze wykonuje swoje obowiązki. Warunkiem utrwalania tej postawy i jej upowszechnienia jest właśnie szczere, jasne, jednolite zajmowanie stanowiska przy formułowaniu zadań adwokatury. Wprowadzenie ustawy o adwokaturze nie oznacza automatycznego zrealizowania w praktyce jej założeń. Musimy pamiętać, że na środowisko oddziałują wpływy, w których zamiarach nie leży szeroka integracja wokół realizacji tych zadań. Samorząd nie wykorzystał plenarnego posiedzenia ZG ZPP jako jednej z szans zapoznania całego środowiska prawniczego z doświadczeniami adwokatury i programu jej działania."

W kontekście całej opublikowanej relacji z obrad posiedzenia ZG ZPP nie jest dostatecznie jasne, czy podane wyżej uwagi o adwokaturze są wiernym odzwierciedleniem konkretnego fragmentu dyskusji, czy też osobistą refleksją jej autora na marginesie obrad.

To jednak nie jest bez znaczenia.

*

Wnikliwą analizę pozycji radcy prawnego w świetle sprzecznych poglądów na charakter wykonawców tej funkcji w jednostkach gospodarki uspołecznionej przedstawił Walerian Gołuński w artykule pt. *Dysproporcje wzorca* („Prawo i Życie” nr 4 z dnia 21 lutego br.). Autor rozpoczął tok swoich wywodów od słów:

„Prasa pisze o radcach prawnych dość często i chyba pisze źle."

Zastanawiając się nad źródłami ocen prasowych o pracy radców prawnych, W. Gołuński zauważył:

„(...) w prasie i za jej sprawą w opinii publicznej uformował się określony wzorzec radcy prawnego. Wzorzec ten różni się znacznie od wzorca normatywnego, którego zarysy określiła uchwała nr 533 Rady Ministrów, który na fundamencie tej uchwały usiłuje się praktycznie kształtować drogą oddziaływań nie zawsze z nią zgodnych dyrektyw administracyjnych. Dysonans między krytyką prasy a postawą radców prawnych ma więc swe źródło w dysproporcji między normatywnym wzorcem radcy prawnego, przekształconym drogą administracyjnych dyrektyw, a wzorcem postulowanym przez prasę (...). Dysproporcja ta w miarę upływu czasu nie maleje, lecz rozwiera się, staje się problemem czekającym na rozwiązanie."

Według Autora radcowie prawni stoją w obliczu naporu różnokierunkowych wymagań, czego innego oczekują od nich uspołecznieni pracodawcy, czego innego — prokuratorzy oraz związki zawodowe, a jeszcze inaczej oceniają ich pracę sądy, a także organy arbitrażu gospodarczego. Co do tych ostatnich W. Goluński poczynił następującą uwagę:

„Arbitraż natomiast z ukosa spogląda na jakiegokolwiek przejawy adwokackiej postawy radców prawnych, rad jest, iż trzyma ich w zasięgu swoich wpływów i w stosunkach obrotu uspołecznionego i w działalności arbitrażowej dopatruje się najważniejszej domeny działania radcy prawnego.”

Nie można się zatem dziwić prawie melancholijnej konstatacji Autora, że „sytuacja radcy prawnego nie jest łatwa”. Prawidłowa koncepcja uformowania zawodu radcowskiego jest pilnie poszukiwana. Kto podejmie się roli właściwego patrona tej bądź co bądź dużej rzeszy prawników, wobec których stawia się tak wysokie wymagania i od których oczekuje się wykonania sprzecznych często zadań społeczno-gospodarczych?

*

Nieraz już odnotowywaliśmy szczególne wypadki wybitnych osiągnięć członków adwokatury w dziedzinie pozazawodowej. Tym razem przypadło nam przekazać za „Trybuną Ludu” (nr 67 z dnia 8 marca br.) interesującą informację zaczerpniętą z artykułu Krzysztofa Baranowskiego pt. *Srebrne sekstanty*.

Z inicjatywy dziennika „Głos Wybrzeża” została ustanowiona doroczna nagroda pod nazwą „Rejs roku” jako wyraz uhonorowania największych wyczynów w żeglarnictwie morskim w ostatnim sezonie nawigacyjnym. Jednocześnie dla kapitana jachtu, który odbył najtrudniejszy rejs, Minister Żeglugi ustanowił nagrodę „Srebrnego Sekstantu”.

Jak podano w artykule, niedawno odbyło się w gdańskim ratuszu uroczyste rozdanie nagród wybitnym naszym żeglarzom, potwierdzającym, że Polacy nie gorsi są od Anglików. Odznaczeniem „Rejs roku 1970” uhonorowano opłynięcie jachtem „Śmiały” Islandii. „Jacht ten, wstawiony przed paru laty rejsiem dookoła Ameryki Południowej, tym razem dowodzony był przez kapitana Andrzeja Rościszewskiego. Po rekordowym przepłynięciu do Reykjavíku „Śmiały” z 9-osobową załogą na pokładzie okrążył Islandię z zachodu na wschód w niezwykle trudnych warunkach.”

Uhonorowanym kapitanem jachtu jest właśnie adwokat, członek Zespołu Adwokackiego Nr 3 w Warszawie. Gratulujemy!

*

W galerii zasłużonych działaczek na niwie pracy społecznej zaprezentowanych z okazji tegorocznego „Święta Kobiet” w artykule *Pasja życia* na łamach „Gazety Sądowej i Penitencjarnej” (nr 5 z dnia 1 marca br.) znalazły się dwie koleżanki-adwokatkę: Barbara Przybyszewska z Zespołu Adwokackiego Nr 6 w Łodzi i Irena Śmiałowska, radca prawny w Komitecie Nauki i Techniki w Warszawie. Obie panie poświęcają wiele cennego czasu pracy społecznej na polu poradnictwa prawnego i pomocy alimentacyjnej.

*

Wydany staraniem i nakładem Naczelnej Rady Adwokackiej w 1969 r. zbiór pt. „Przepisy o adwokaturze — Komentarz” stał się przedmiotem *recenzji* Katarzyny Gustowskiej-Szwaji i Janusza Szwaji w mies. „Nowe Prawo” (1971 r., nr 1). Autorzy recenzji przedstawili treść tego dzieła edytorskiego, zwrócili uwagę na niektóre — ich zdaniem — jego braki, w podsumowaniu zaś podali: „(...) Jest opracowaniem, które swymi rozmiarami, ilością zebranego materiału, kompletnością, dążeniem do ścisłego i wyczerpującego przedstawienia omawianych zagadnień, zastosowanym aparatem naukowym — imponuje. Opracowania tego, stanowiącego wynik trudu autorów i troski samorządu adwokackiego, mogą zaszczyć adwokatów przedstawicieli innych zawodów prawniczych”.

*

W „Nowym Prawie” (1971 r., nr 2) została także zamieszczona obszerna *recenzja* dzieła dwu radzieckich adwokatów D.P. Watmana i W.A. Jelizarowa pt. Adwokat w grażdanskom processie (Moskwa 1969) pióra Andrzeja Kubasa i Andrzeja Świątkowskiego. Recenzenci podnieśli duże walory tej książki, zwracając uwagę na jej praktyczny charakter oraz na jej znaczenie również dla działalności zawodowej polskich adwokatów.

S.M.

KRONIKA

Z życia izb adwokackich

Izba warszawska

W dniu 9.XI.1970 r. Egzekutywa POP PZPR przy Radzie Adwokackiej w Warszawie ukonstytuowała się w następującym składzie:

- I sekretarzem został wybrany powtórnie kol. Józef Boroda;
- II sekretarzem został kol. Maciej Dubois.

W Egzekutywie znaleźli się ponadto koledzy: Andrzej Ignatowski, Zygmunt Kropiwnicki, Leonard Milewski, Wojciech Toczyski i Kazimierz Zieliński.

*

Przedmiotem referatu i zespołowej analizy zebrania partyjnego odbytego w dniu 28.I.1971 r. była sprawa aktualnych zagadnień zespołów adwokackich i pogłębienia ich społecznienia. Analizie poddano w szczególności wyniki wyborów na stanowiska kierowników na zebraniach, odbytych zresztą w ogromnej większości z udziałem